

Marzena Głodek

CHEVALERIE DE LA PASSION FILIPA DE MÉZIERÈS NA TLE DEWOCYJNOSCI
POZNEGO SREDNIOWIECZA

U schyłku średniowiecza silne uczucia religijne zapanowały nad całym światem pojęć epoki¹. Nie bez wpływu na ukształtowanie nowych form pobożności XIV i XV w. były okropności toczonych wówczas wojen, które wydawały się nie mieć końca oraz "wielka zaraza" z 1348 r., powodująca śmierć trzeciej części mieszkańców Europy Zachodniej. Chrześcijanie pod wpływem tych wydarzeń w sposób szczególny odczuwali tragizm swego położenia, byli całkowicie opanowani myślą o śmierci. Sztuka godnego umierania - jak twierdził M. Mollat - stała się nieodłącznym elementem sztuki życia². Śmierć była pojmowana w kategoriach religijnych, jako śmierć chrześcijańska kontemplowana w tekstach niezliczonych wersji *ars moriendi* i stale obecna w plastycznych wizerunkach "tańca śmierci". Zwłaszcza te ostatnie słynęły we Francji z realizmu. Jednym z najbardziej znanych w czasach Filipa de Mézières wizerunków makabrycznego korowodu żywych ludzi i kościotrupów był relief z paryskiego Cmentarza Niewiniątek³.

Od refleksji o śmierci myśl często zwracała się ku Ukrzyżowanemu Chrystusowi⁴. Odkrycie przez św. Franciszka z Asyżu "Chrystusa według ciała", czyli człowieczeństwa Zbawiciela wpłynęło na pojawienie się dewocji chrystocentrycznej⁵. Odkryto w sztuce sakralnej - Biblii ubogich tamtej epoki - Kościół cierpiący⁶. W końcu XIII w. w wizerunku Chrystusa-Króla stworzono pierwszą zapowiedź obrazu bolesnego majestatu⁷. Estetyka chrystocentrycznej pobożności odeszła od wizerunku Chrystusa Zwycięzcy z romańskich tympanonów, od obrazu Syna Bożego w blasku chwa-